

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz pełnowyrotowy) i nika rek. nadane—35 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 99.
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppo
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppo
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca
Konto czekowe P. K. O. 80.750.
Drukarnia—ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

Ś. P.
Władysław Zahorski
Doktor Medycyny, lekarz Gimnazjum Państwowego im. J. Lelewela
po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami zmarł dnia 24 sierpnia r. b.
Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Uniwersyteckiej Nr. 2 do kościoła Dominikanów odbędzie się we czwartek dn. 25 b. m. o g. 19-ej. Nabożeństwo żałobne w tymże kościele w piątek dn. 26. VIII. o godz. 10-ej rano, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu Bernardyńskim.
O tych smutnych obrzędach zawiadamia
Dyrektor, Rada Pedagogiczna i ucząca się młodzież Gimn. J. Lelewela.

Sowiety przeciwko związkowi państw bałtyckich

BERLIN, 28. VIII. (Pat.) „Telegrafen Union“ donosi z Moskwy, że w najbliższych dniach rząd sowiecki ma wystąpić z oficjalnym oświadczeniem w sprawie planu utworzenia Związku Państw Bałtyckich. Rząd sowiecki ma zamiar według zapewnienia „Telegrafen Union“ polecić swoim przedstawicielom w Kownie, Rydze i Tallinie, aby zakomunikowali tamtejszym rządóm, iż rząd sowiecki uważa utworzenie bloku państw bałtyckich jako wyraźnie skierowane przeciw Sowietaom. Locarno wschodnie jest niemożliwe już dlatego, ponieważ rząd sowiecki pozostaje w opozycji do Ligi Narodów.

Konferencja Rady Komisarzy Ludowych Z. S. S. R.

BERLIN, 24. VIII. (Pat.) Agencja Telegrafen Union donosi z Moskwy, że z końcem bieżącego miesiąca odbędzie się w łonie Rady Komisarzy Ludowych konferencja, w której wezmą udział Cziczewin, Karachan i Litwinow. Ambasador sowiecki w Berlinie Krestlinskij złożył specjalny referat o stosunkach niemiecko-sowieckich. Obecny będzie również na konferencji plenium Politbiura. Konferencji tej przypisują w kołach sowieckich wielkie znaczenie. Ma ona na celu rozpatrzyć błędy, popełnione przez dyplomację rosyjską z początkiem b roku. Specjalne trudności nasuwa sprawa stosunków sowiecko-francuskich. W sprawie złączenia zatargu sowiecko-angielskiego dotychczas nie da się nic pewnego stwierdzić. Z Japonią Sowiety utrzymują nadal przyjazne stosunki.

Skutki barbarzyńskiego wyroku

AMSTERDAM, 24. VIII. (Pat.) Na wielkim placu przed zamkiem królewskim doszło wczoraj, w związku ze straceniem Sacco i Vanzettiego, do ostrego starcia między tłumem a policją, przyczem szereg osób odniosło rany.

Załoga wojskowa miasta została wzmocniona. W Rotterdamie i Hadze podczas podobnych manifestacji policja również musiała interwenjować, przyczem wiele osób odniosło rany.

Prasa potępia wykonanie wyroku.

PRAGA, 24. VIII. (Pat.) Prasa socjalistyczna i komunistyczna potępia wykonanie wyroku na Sacco i Vanzettiego, nazywając je morderstwem, dokonaniem przez sądownictwo amerykańskiej klasy burżuazyjnej „Narodni Listy“ zarzucają komunistom, że przez swoje tendencyjne protesty przyczynili się w znacznym stopniu do zastosowania kary śmierci.

„Lidove Listy“ podkreślają, że wyrok w Bostonie rozpętał na szeroką skalę ruch protestacyjny, podczas kiedy krwawe okrucieństwa, dokonywane w Rosji sowieckiej, nie zdołały skłonić cywilizowanych państw Europy do wystąpienia z energicznymi protestami i okrucieństwa te pozostają nadal nieodpokutowane.

„Narodni Oswobożeni“ dopatruje się w wykonaniu wyroku śmierci na Sacco i Vanzettiego osłabienia uczucia sprawiedliwości międzynarodowej, którego lekceważenie nie powinno ujść bezkarnie nawet najpotężniejszemu państwu.

Spalenie ciał straconych.

BOSTON, 24. VIII. (Pat.) Zarządzenia w sprawie pogrzebu Sacco i Vanzettiego nie zostały jeszcze ukończone. Jednakże komitet obrony Sacco i Vanzettiego oznajmia, że obecnie jest niemożliwą rzeczą wystać trumny ze zwłokami na widok publiczny w miastach Stanów Zjednoczonych.

Ciała straconych będą spalone w niedzielę 28-go b. m. w Bostonie, poczem siostra Vanzettiego zabierze prochy brata i udą się z nimi do Nowego-Yorku, Londynu, Paryża, Berlina, Sztokholmu i innych miast, zanim złoży je we Włoszech.

Demonstracje i krwawe starcia.

LIPSK, 24.8. (Pat.) Wczoraj wieczorem odbywały się tutaj demonstracje komunistyczne oraz „czerwonej gardii“ komunistycznej przeciwko straceniu Sacco i Vanzettiego.

W czasie starcia doszło do krwawych starć między demonstrantami a policją. Demonstranci zaatakowali lokal, w którym znajdował się posterunek policji, obrzucając go kamieniami.

W czasie starcia jeden z demonstrantów został zabity, a drugi ciężko ranny. Kilku policjantów demonstranci ciężko poranili.

Komuniści czescy wzywają do pomśzczenia Sacco i Vanzettiego.

PRAGA, 24. VIII. (Pat.) Komitet wykonawczy czeskosłowackiej partii komunistycznej ogłosił apel, wzywający proletariata do pomśzczenia śmierci męczenników Sacco i Vanzettiego.

Nieudane manifestacje.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Onegdaj wieczorem i wczoraj komuniści usiłowali urządzić w Warszawie demonstracje jako protest przeciwko straceniu Sacco i Vanzettiego. Manifestacje miały się odbyć przed poselstwem amerykańskim, jednak zawiadomiona w porę policja zabezpieczyła gmach poselstwa przed możliwymi ekscesami, rozpraszając chętnych do demonstracji.

Nie obeszło się bez aresztowań.

nego nadużyto naczelnich zasad sprawiedliwości dla celów, nie wspólnego z racjonalnym wymiarem kary, nie mających. Popelniono zbrodnię.

To był główny powód, dla czego solidarność światowa, która milczała na widok masowych mordów w Rosji, rządzącej się bez praw, tak żywiołowo zaprotestowała przeciw barbarzyństwu Ameryki — państwa praworządnego.

Solidarność światowa postawiła tu w dziedzinie poczucia prawnego

swoją kropkę nad i, co w rozwoju kultury i cywilizacji stanowi objaw bardzo pocieszający.

PORADNIA Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów

Wilno, Garbarska 3, II p., tel. 658.
Powrócił z urlopu i przyjmują codziennie: Dr. A. ERDMANOWA g. 4^{1/2}—6 pp., dr. J. JANOWICZ g. 4^{1/2}—6 pp., dr. L. SUŁKOWSKI g. 5—7 pp. (Prześwietlanie Roentgenowskie). 5100-g.—1

Z Rosji Sowieckiej.

Stowarzyszenia sportowe na Ukrainie zbroją się.

RYGA, 24. VIII. (Ate.) Z Charkowa donoszą, iż stowarzyszenia sportowe Ukrainy Sowieckiej otrzymały od władz 10.000 karabinów dla prowadzenia ćwiczeń przygotowanych wojskowych wśród swych członków.

Znowu wykonanie wyroku śmierci w Moskwie.

MOSKWA, 24. VIII. (Pat.) Wyrok śmierci na panią Klepikową, skazaną za szpiegostwo na rzecz Anglii, został wykonany.

Sow. konserwy na eksport.

ODESSA, 24. VIII. (kor. wł.). W dniach najbliższych w tut. sądzie okręgowym rozpocznie się proces przeciwko dyrektorowi sow. trustu konserwnego na Kaukazie północnym Kasapowi. Kasapow jest oskarżony o to, że swego czasu posłał do Stanów Zjednoczonych Ameryki, jako wzory sow. przemysłu konserwnego puszki z zupełnie zepsutą zawartością.

Sow. raid motocyklowy.

MOSKWA, 24. VIII. (kor. wł.). W dn. 16. VIII. rozpoczął się wielki sow. raid motocyklowy w g. marszruty: Moskwa—Bobrujsk—Siedlce—Warszawa—Poznań—Berlin—Lipsk—Frankfurt nad Menem—Paryż—Lurje—Hannover—Berlin—Królewiec—Ryga—Leningrad—Moskwa. W rajdzie przyjmuje udział 6 motocykli syst. Horby-Dowidson. Przebieg ten poza czysto sportowymi celami ma wykazać przydatność motocyklowych części zamiennych wyrobu sow. do motocykli podanego wyżej systemu. Trasa przebiegu wynosi około 8 tys. klm.

Masowe redukcje w przedsiębiorstwach sow.

MOSKWA, 24. VIII. (kor. wł.). Ze względu na nakazową redukcję we wszystkich przedsiębiorstwach sow., zwolniono w zarządzie południowo zach. kol. żelaznych 1000 pracowników.

Odkrycie nieznanego łańcucha górskiego w Pamirze.

LENINGRAD, 24. VIII. (kor. wł.). Naukowa ekspedycja sow. w Pamirze dokonała odkrycia nieznanego dotychczas łańcucha górskiego. Przeprowadzenie pomiarów tego łańcucha podobno miało napotykać na obrzymie trudności terenowe i ze strony tubylców.

Z Białejrusi sowieckiej.

Skład narodowościowy ludności sow. Białejrusi według statystyki sowieckiej.

MIŃSK. (kor. wł.). Centralny Urząd Statystyczny Białorusi sowieckiej zakończył pracę nad obliczeniem składu narodowościowego ludności sow. Białorusi. Rezultaty tej pracy są następujące. Ogólna liczba ludności sow. Białorusi wynosi 4,983,168 osób. Liczba kobiet jest o 103 tysiące większa, niż liczba mężczyzn. Białorusini stanowią 80,62 procent ludności, Żydzi 8,17 proc., Rosjanie 7,8 proc., Polacy 1,96 proc. (cz)

Nominacje i przeniesienia.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów mianowani zostają: pułk. Paślowski naczelnym inspektorem Straży Celnej, pułk. Florek naczelnikiem wydziału bezpieczeństwa w województwie wołyńskim, oraz pp. Tytus Filipowicz, obecny poseł polski w Helsingforsie przeniesiony zostanie w charakterze posła na placówkę w Belgii, i obecny szef gabinetu prezesa Rady Ministrów Grzybowski posłem polskim w Czechosłowacji.

Święto 2-go pułku saperów kolejowych.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Jutro odbędzie się doroczne święto 2 pułku saperów kolejowych, na którym nastąpi poświęcenie sztandaru pułkowego i zostanie odsłonięty pomnik oficerów i żołnierzy tego pułku, poległych podczas wojny.

Wypada zaznaczyć, że podpułkownikiem rezerwy tego pułku jest wicepremier Bartel.

Na uroczystość tę do Jabłonny zapowiedzieli swój przyjazd Prezydent Rzplitej, wicepremier, minister Komunikacji, wiceminister Spraw Wojskowych gen. Konarzewski i dowódca O. K. Warszawa.

Konferencja rzeczoznawców prasowych w Genewie.

GENEWA, 24. VIII. (Pat.) D. 24 b.m. otwarta tu została konferencja rzeczoznawców prasowych, zwołana przez sekretarjat Ligi Narodów w wykonaniu rezolucji Zgromadzenia Ligi z września 1925 r. Celem konferencji jest: 1) wyanalizowanie

Międzynarodowa solidarność.

Kardynalną ideą, która w ciągu wieków całych przyświecała ludzkości w jej walce o zdobycze demokratyczne, była idea sprawiedliwości—w najszerszym tego słowa znaczeniu. Wszystkie wojny poza imperjalistycznymi, zaborczymi były wynikiem zrozumienia doniosłości idei sprawiedliwości, jako regulatora życia międzynarodowego — wywołane zostały jako bunt przeciw naogół dobrze pojętej, niezastudzonej krzywdzie. Każda rewolucja miała swe kryterjum w lepszej, lub gorzej zrozumianej—niesprawiedliwości.

Ta naczelna idea wiozła w osiemnastym wieku plebsowi francuskiemu do ręki broń, zmiatając ze świata stary porządek, na jego gruzach wznosząc nowy — demokrację. Zwycięska demokracja nie pozostawiła swego rodzicielce długą. Kształtując w nowym duchu życie społeczeństw i narodów i ich emanację władzę państwową ustaliła epokowy jej podział na: ustawodawczą, wykonawczą i sądowną. Władza sądowna została ostatecznie niezależniona od jakiegokolwiek polityki, stając się zupełnie niezależną. Przeszła być narzędziem w ręku władzy ustawodawczej i wykonawczej, która dotychczas połączona była przeważnie w ręku jednej osoby. Demokracja, która z idei sprawiedliwości wzięła swój początek, doceniając jej wagę, jako czynnika wychowawczego, wyposażyła jej wymiar w przywileje, jakim mogą się poszczycić tylko głowy państw, ich przedstawiciele i członkowie ciała ustawodawczego. Ale wzamian za to demokracja postawiła przed sędziami, jako jej wykonawcami, szafarzami postulat zupełnego obiektywizmu i nieomylności w ferowaniu wyroków.

Ten postulat doprowadził do gruntownej reformy ustroju sądownictwa, które, za drobnymi wyjątkami w niektórych tylko krajach, naogół stanęło ostatecznie w drugiej połowie XIX wieku na wysokości zadania.

W parze z tym rozwojem w duchu nowoczesnych, liberalnych prądów sądownictwa, które praktycznie narzucało ludzkości nowe idee, postępowało równolegle narzędzie wyrobienie silnego poczucia prawnego w społeczeństwach, które poczęły reagować na wszelkie pogwałcenie nowych zasad sprawiedliwości.

Wysunęła się w tym kierunku nowa, nieznaną przedtem ogólnoswiatowa solidarność w dziedzinie sprawiedliwości.

Ta wrażliwość prawna i ogólnoswiatowa solidarność w przeniesieniu na grunt międzynarodowy wzbudziła w roku 1914 zbrojny protest całego prawie świata przeciw barbarzyńskiemu aktowi niesprawiedliwości w pogwałceniu

przez Niemcy niepodległości Belgii; podyktowała szlachetnemu Wilsonowi 14 epokowych punktów i doprowadziła do zawarcia pokoju wersalskiego, który dążył do sprawiedliwej normalizacji stosunków międzynarodowych; stworzyła Ligę Narodów i wreszcie dała uciskanim przed wojną narodom, a między innymi i Polsce niepodległość.

A jednak dzwiny i zdawałoby się niezrozumiałe, ta międzynarodowa sprawiedliwość na krwawe, barbarzyńskie akty w Rosji Sowieckiej nie reagowała i dotychczas nie reaguje. Ginęą i giną w dalszym ciągu miliony ludzi.

W kazamatkach czerezwyczajek rozstrzeliwuje się bez sądów setki tysięcy niewinnych ludzi, których roztrzaskane wystrzałami rewolwerowymi mózgi niezrozumiałymi czerwonymi hieroglifami zakrzepłej krwi piszą na ścianach piwnicznych o krzywdach niezastudzonych. Międzynarodowa solidarność milczy, a jeżeli się nawet odzywa, to albo w tasiecmowych, anemicznych artykułach dziennikarskich i broszurach, albo w powściągliwych enuncjacjach dyplomatów, obliczonych resztą więcej na efekt, niż będących wynikiem głęboko odczutej niesprawiedliwości. A tymczasem z drugiej strony, gdzie w dalekiej Ameryce mają stanicję skazanych na śmierć, nikomu nieznanych włoskich anarchistów. Międzynarodowa solidarność wyczuwa sprzeniewierzenie się naczelnym zasadom wymiaru sprawiedliwości przez amerykańskie sądy i burzy się. Cały kulturalny świat bez różnicy przekonań i tendencji politycznych i bez względu na różnice społeczne cicho, lub głośno protestuje. Szczera demokracja protestuje jawnie, demokracja w rodzaju naszej endecji, jak też obozy konserwatywne, naogół zbrodni morderstwa dwóch niewinnych ludzi przemilczają. Wbrew sunieniu własnemu i jednolitej pod tym względem opinii publicznej nie mają odwagi wystąpić.

Czemżesz się więc tłumaczy to krańcowe stanowisko solidarności światowej wedle tych dwóch niewspółmiernych zbrodni; bolszewickiej masowej i amerykańskiej ograniczającej się do pozbawienia życia dwóch tylko niewinnych ludzi?

W Rosji Sowieckiej mordowało się setki tysięcy ludzi, ale w chaosie najstraszniejszej w świecie rewolucji, gdzie nie było jeszcze nowych zasad prawnych, a dawne pogrzebane zostały w gruzach starego porządku. W Ameryce jest to prawo, sięgające korzeniami źródeł prawa angielskiego, a jednak pomimo to, dwóch niewinnych ludzi zostało straconych.

Pod płaszczykiem prawa pisa-

Rezultaty posiedzenia połączonych plenum C. K. W. i C. K. K. P. K.

(Kor. wł.) Ukłóciły swoje posiedzenie połączone plenum Centralnego Komitetu Wykonawczego i Centralnego Komitetu Kontrolnego Partii Komunistycznej.

W ślad za tem, jako wierne echo, powtórzyły w mniejszej skali to samo i lokalne organizacje Partii Komunistycznej w poszczególnych centrach republik sow.

Posłuszna prasa w obszernych artykułach podała zgodne i jednomyślne postanowienia niezliczonych miejscowych komitetów Partii Komunistycznej do wiadomości publicznej.

Spróbujemy my zastanowić się na chwilę nad uchwałami połączonych plenum najgłośniejszych organów partii komunistycznej Z. S. S. R.

Na porządku dziennym posiedzenia były: 1) niebezpieczeństwo wojny, 2) kryzys w przemyśle i przemysłowym budownictwie Z. S. S. R. i 3) rozłam w partii. W miejscu naczelnym swojej rezolucji stwierdza plenum, że niebezpieczeństwo przyszłej wojny, która niewątpliwie będzie klasową jest b. bliska.

Istotnie! Jeśli weźmiemy pod uwagę, że warunkiem istnienia idei komunizmu — *conditio sine qua non* jest prowadzenie agitacji we wszystkich krajach, agitacji, potrzebę której w deklaracji swojej wyznali publicznie przywódcy opozycji, potwierdziła partia, jasnym będzie, że na akcję tę ktoś wcześniej czy później odpowie kontrakcją i starcie w tym wypadku będzie nieuniknione.

Ciągle podtrzymywanie w małym oświadczeniu masach ludu rosyjskiego przekonania o potrzebie zbrojnego pogotowia ze względu na cyhające zewnątrz niebezpieczeństwo kapitalistyczne, które zniechęca „cenne” zdobycze komunizmu, musi kiedykolwiek znaleźć

ujście, inaczej bowiem wmiawiający zostaną skompromitowani i stracą w oczach ludności cały aurytety.

Doniosłe uchwały plenum o niezwłocznym stworzeniu rezerwy zbożowej, walutowej, opału i surowców na wypadek wojny wzgl. blokady ekonomicznej Z. S. S. R. chyba wyraźnie świadczą o „pokojowych” zamiarach obecnego rządu Rosji sow. i o niebezpieczeństwie wojny.

Przemysł Sow. obecnie przeżywa ciężkie chwile przesilenia.

Zapoczątkowana przez W. Brytanta blokada Z. S. S. R. daje się państwu komunistycznemu mocno we znaki. Brak kredytów i gotówki na dokończenie rozpoczętych i zakrojonych na szeroką skalę fabryk i przedsiębiorstw powoduje wzrost bezrobocia, a zwiększenie własnych kosztów produkcji — obniżenie eksportu.

Sprawa opozycji jest w dalszym ciągu b. aktualną mimo pozornej zgody, wyrażonej w deklaracji przywódców opozycji, ruch opozycyjny nie wykazuje tendencji do zmniejszania się. Nawoływania połączonych plenum do poszczególnych organów partii komunistycznej o zwrócenie uwagi na działalność opozycji są tego jaskrawym dowodem. To też dalsza walka z opozycją stanowić będzie jeden z głównych celów partii komunistycznej.

Takie jest położenie w najgłośniejszych kwestiach omawianych na posiedzeniach politycznych plenum kierowniczych organów partii komunistycznej.

Mimo robienia dobrej miny na złą grę dokładnie sobie zdają z tego sprawę asy komunizmu a dyskusje i postanowienia na posiedzeniach moskiewskich są tego najlepszym wyrazem.

Sowiety obec konferencji premiera Waldemarasa z Zeelensem.

MOSKWA, 24.VIII. (Tel. wł.). W Moskwie z wielką uwagą śledzono za spotkaniem litewskiego i łotewskiego ministrów spraw zagranicznych.

Dzienniki sowieckie wypowiadają się jednak co do tego spotkania z wielką powściągliwością. W poinformowanych kołach wyraża się powątpiewanie co do realizacji projektu Związku Bałtyckiego z powodu tego, iż projekt ten niezgodny jest z zamierzeniami Anglii. Anglia bowiem domaga się włączenia do tego związku Polski i nadania mu całkiem określonego charakteru przeciwsowieckiego, na co Łotwa nie przystaje.

Przeciwko łotewsko-sowieckiemu układowi handlowemu.

RYGA, 24.VIII. (Tel. wł.). Według doniesienia z Rygi, odbyło się tam wielkie zebranie, mające na celu zaprotestowanie przeciwko łotewsko-sowieckiemu układowi handlowemu, którego ratyfikacja ma być postawiona na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń sejmiku łotewskiego.

W mowach, wygłoszonych na zgromadzeniu, podnoszono, że Rosja nie dotrzymała dotychczas zawartego z Łotwą w roku 1920 a dotyczącego zwrotu maszyn przemysłowych, wywiezionych w czasie wojny oraz udzielenia Łotwie koncesji leśnych. Zdaniem wszystkich mówców Rosja nie dotrzyma i obecnego traktatu handlowego a układ handlowy z Rosją, o ileby nie był dla Łotwy szkodliwy, to nie przyniesie jej żadnego pożytku.

Uchwalono rezolucję, odrzucającą stanowczo traktat handlowy z Rosją Sowiecką.

Wybór burmistrza w St.-Święcianach.

Od wybrania nowej Rady Miejskiej w Staro-Święcianach odbyły się już dwukrotnie wybory władz magistrackich i jak za jednym tchem i za drugim razem niedoprowadziły do ukonstytuowania się naczelnych władz Magistratu. Nowoobrani burmistrz odmówił się od przyjęcia tego stanowiska.

Składało się na to wiele przyczyn, a głównie skomplikowane stosunki w Radzie, która swym róż-

norodnym składem narodowościowym nie daje gwarancji zupełnie pozytywnej pracy.

Ostatnio, jak się dowiadujemy odbyły się poraż 3-ci wybory, w których wyniku burmistrzem został obrany urzędnik starostwa Hulewicz.

Nowy burmistrz staro-święciański ma ze starostwa otrzymać na czas swego urzędowania w gminie urlop bezpłatny.

Wstępujcie do Związku Strzeleckiego!

CIEKAWA KSIĄŻKA.

Konstanty Srokowski. Elita Bolszewicka. Studium socjologiczne. Kraków 1927. Nakładem Krakowskiej Spółki Wydawniczej. Str. 121.

O bolszewikach rosyjskich napisano już wiele, ale nigdzie nie podniesiono należycie okoliczności, które mogą wyjaśnić jak to się dzieje, że stosunkowo mała garstka ludzi od 7 listopada 1917 r., a zatem dziesiąty już rok z rzędu, dźwierz władzę nad ogromnym państwem i prowadzi politykę światową, z którą wszyscy muszą się liczyć, bo dzwiga ona całe rasy przeciw sobie i mać spokój we wszystkich niemal zakątkach ziemi, i w imperjum brytyjskim, i w Chinach, i w Niemczech, i na północnym wybrzeżu Afryki. Sprawę

te wyjaśnia może po raz pierwszy książka p. Konstantego Srokowskiego i wskazuje na źródła mocy duchowej przywódców bolszewickich, bez której przeżyć cały ruch komunistyczny nie przeżyłby i jednego dnia, lecz rozsypałby się jak tyle innych utopii.

Autor po omówieniu teorii zmienności elit politycznych szuka z spokojem badacza genety socjalnej i indywidualno-charakterologicznej elity bolszewickiej, bada walory umysłowości tej grupy, zastanawia się nad organizacją kierowanej przez nią partii i techniką dziesiątych rządów w Rosji, tak różną od tego wszystkiego, co widzimy na Zachodzie, gdzie struktura socjalna opiera się dotąd na uznaniu prymatu indywidualum przed kolektywem, podczas gdy ideologia dziesiątych rządów Kremlu wprost przeciwnie „wyprowadza formy ko-

lektywu nie z praw jednostki, lecz prawa jednostki podporządkowuje wszechmocy kolektywu”. Gdy „cała cywilizacja rasy białej w pełnych jej granicach czasowych i przestrzennych opiera się na zasadzie indywidualistycznej”, to „rewolucja bolszewicka, proklamując przeciwną zasadę — kolektywistyczną, przeciwstawia się już nie tylko poprzedniej panującej klasie społecznej, lecz całej przeszłości cywilizowanej ludzkości”.

Niektóre ustępy studjum p. Srokowskiego czyta się wprost z zapartym tchem, bo jasność przedstawienia sprawy i niezmiernie zręczne ujęcie tematu idzie wprost w ząwody z bogactwem treści.

Autor naprawdę bolszewików rozumie i pojmuje czem jest ten potężny a niebezpieczny prąd, którego ojcem nie tyle Marks ile przedewszystkiem powalony w wojnie

Z Litwy Kowieńskiej. Wieści i obrazki z kraju

LEONPOL

Przybycie prof. Herbaczewskiego do Kowna.

KOWNO. 24. VIII. (Ate). Przybył tu dzisiaj prof. Herbaczewski.

Odpowiedź Litwy na notę Sowieców.

KOWNO. 24. VIII. (Ate). Premier Waldemaras wręczył posłowi sowiekiemu w Kownie odpowiedź rządu litewskiego na notę z powodu zniszczenia sztytu konsulatu sowieckiego w Kownie. Rząd litewski zapowiada energiczne dochodzenie w tej sprawie. Jednocześnie

komunikują, że po tym wypadku poselstwo i konsulat sowiecki w Kownie poczyniły daleko idące środki ostrożności. Wstęp do poselstwa i konsulatu odbywa się po dokładnych oględzinach interesantów.

Nominacja gubernatora Kłajpedy.

KOWNO. 24. VIII. (Ate). Dotychczasowy minister obrony krajowej pułk. Merkis został mianowany gubernatorem Kłajpedy. Półurzędowa „Lietuva” stwierdza, iż

w przededniu wyborów do Sejmu Kłajpedzkiego potrzeba jest dobrej ręki administracyjnej, toteż nominację Merkisa należy powitać z całym zadowoleniem.

Dyplomata japoński w Kownie.

KOWNO. 24. VIII. (Ate). Żargonowe pismo „Idische Stimme” donosi, że do Kowna przybył członek poselstwa japońskiego w Warszawie, który bawił na Litwie dwa dni. Dyplomata japoński przyjechał na Litwę na mocy specjalnego u-

ważnienia korpusu dyplomatycznego w Warszawie, który wykazuje duże zainteresowanie w chwili obecnej co do sytuacji politycznej na Litwie. Dyplomata japoński odbył dłuższą konferencję z premierem Waldemarasem.

Ludowcy przeciwko referendum.

KOWNO, 24.VIII. (tel. wł.). „Liet. Zinios” podaje, że w sobotę 20 sierpnia w Kownie, w lokalu redakcji „Lietuwos Ukininkas”, przy udziale przedstawicieli policji, odbyło się posiedzenie Centralnej Rady Litewskiego Związku Ludowców, na którym rozważano rozmaite kwestje bieżące. W sprawie ideologii i programu stronnictwa z obszernym sprawozdaniem wystąpił prezes Rady dr. K. Grinius. Uchwalono pozostać w działalności partyjnej przy tym kierunku, na

jakim dotąd był oparty program ludowców i który ma za sobą prawie 40 letnią tradycję. W stosunku do zamierzanego referendum Rada zajęła stanowisko negatywne. Zajęcie odpowiedniego stanowiska w kwestii rad rolniczych powierzone Centralnemu Komitetowi. Następnym ogólnym zjazdem delegatów oddziałów odbędzie się w czasie zwykłym, w grudniu r. b., o ile nie zajdą przeszkody ze strony organów władzy.

Sprawa o należenie do tajnej organizacji komunistycznej.

KOWNO, 24. VIII. (Tel. wł.). Doraźny sąd wojenny przy 2 p. p. rozwał sprawę Edwarda Geniga i Władysława Banajtisa, oskarżonych o należenie do tajnej organizacji komunistycznej, która miała na celu obalenie istniejącego po-

rządu i rozpowszechnianie bibuły komunistycznej.

Sąd skazał W. Banajtisa na śmierć, E. Geniga zaś na dożywotnie ciężkie więzienie. Banajtis odmówił złożenia prezydentowi państwa podania o ulaskawienie.

Czy dla dobra kościoła katolickiego?

Niemą w Polsce miasta, któreby miały tak skomplikowane stosunki rodzinne pod względem religijnym, jak Wilno. Złożyło się na to cały szereg przyczyn, a między innymi różnolity skład narodowościowy i wyznaniowy oraz pozostałości czasów zaborczych. Došlo do tego, że są rodziny składające się z członków o trzech wyznaniach. Ten stan komplikuje spokojne życie rodzinne, doprowadzając nieraz do tragicznych zająć. Ostatnio dopiero objawia się tendencja do uregulowania tych niernormalnych stosunków. Cały szereg rodzin o mieszanym wyznaniu katolicko - prawosławnym zgłasza się do parafii katolickich z zamiarem przejścia na łono Kościoła Katolickiego.

Kler katolicki nie stoi jednak na wysokości zadania i niedoceniając wagi wspomnianej tendencji dla Kościoła, swoim postępowaniem odstręcza masy wyznawców innych wyznań.

W tej sprawie zwracano się do nas z różnych stron już niejednokrotnie, uskarżając się na niepozytywne postępowanie katolickiego kleru. O tem pisaliśmy szeroko w poprzednich numerach. Obecnie mamy do zanotowania nowy fakt, z którego władze kościelne winny wyciągnąć odpowiednie konsekwencje.

W poniedziałek, dnia 22. VIII. b. r. zgłosił się do proboszcza parafii kościoła św. Rafała ks. J. Adamowicz niejaki E. Wysocki z dwojgiem dzieci, chcąc je przeprowadzić na łono Kościoła Katolickiego. Ksiądz Adamowicz zachował się bardzo arogancko. Mimo bo-

wiem, że wiedział, iż żona Wysockiego, aczkolwiek sama jest prawosławną, jednak, jako pochodząca z Łodzi, czuje się Polką i katoliczką i wychowała dzieci w duchu katolickim, ucząc je polskiego paćierza, ponieważ przy egzaminowaniu dopatrzył się w słowie „niebiesich” rusycyzmu (?) zabronił jej nadal uczenia dzieci paćierza zaznaczając, że matka, jako prawosławną nie ma prawa wtrącać się do wychowania dzieci.

P. Wysocka, która po przejściu dzieci na łono Kościoła Katolickiego sama chciała przyjąć katolicyzm, po takim postępku ks. Adamowicza, który odbiera jej prawo zajmowania się swoimi dziećmi, nietylko nie chce już o tem słyszeć, ale uważając, że dzieciom i mężowi jest już niepotrzebna, grozi rozwodem.

Czyż więc rola kapłana katolickiego ma się sprowadzać do rozrywania węzłów małżeńskich?

Pozatem ks. Adamowicz znany jest powszechnie, jako człowiek, który nie umie panować nad swoimi nerwami. Zalutując interesantów rzuca kałamazarzami, ksiązkami, o mało nie krzesłami. Świadkami takiego niebudującego widoku były dzieci P. Wysockiego i gdy tylko wrócili do domu, jedno z nich, czepiając się sukni matczynej przestraszone zwierzyło się matce: „Mamo! — ten ksiądz taki straszny, rzuca kałamazarzami, ja się go boję”.

Że jest, jeżeli dziecko zetknęwszy się pierwszy raz z przedstawicielem Kościoła, do którego chce wstąpić wyrabia sobie o kapłanach katolickich taką opinię. Zdan.

Jeszcze ks. Borodzicz.

Wyrażone w naszej poprzedniej korespondencji obawy zająć na tle nieodpowiedzialnej agitacji oświatowego ks. Borodzicza w Leonpolu i okolicy, niestety mają już potwierdzenie w rzeczywistości.

Oto dnia 19-go sierpnia miał być pochowany na cmentarzu katolicko-prawosławnym zmarły parafjanin leonpolski wyznania prawosławnego. Ks. Borodzicz, uważając zapewne, że prawosławni, korzystający dotychczas ze wspólnej cmentarza z katolikami nie mogą mieć prawa do wiecznego spoczynku w tej samej ziemi, która im za życia była wspólną matką-karmicielką — dopuścił się niesłychanego gwałtu.

Podburzył, rozfanatyzował przez siebie tłum do wtargnięcia na cmentarz prawosławni, zasypiania przygotowanej mogiły i uniemożliwił w ten sposób pochowanie zmarłego w przywiązaniu do swego wyznania chrześcijanina.

Na skutek silnego wzburzenia obu stron doszło do gorszącej u-tarczki, która zamała religijny obrząd, wywołując ogólne oburzenie na niepozytywne wystąpienia „misionarza” o swoim obliczu. A oto inny kwiatek ze szkodliwej działalności ks. Borodzicza. Dzieło się dnia 17-go lipca. Kilku katolików z namowy ks. Borodzicza rozpoczęło kopanie dołu na starym cmentarzu, naprzeciwko drzwi cerkiewnych dla postawienia tu krzyża katolickiego. Na interwencję prawosławnego proboszcza, przedstawieni przez ks. Borodzicza fanatycy — odpowiedzieli, iż ziemia ta stanowiła dawniej własność kościelną, a przeto powinna być odebrana prawosławnym.

Katolicki krzyż został postawiony, przed którym ks. Borodzicz odprawił nabożeństwo i wygłosił przemowę, w słowach brutalnych rzucając obelgi na wiarę i duchowieństwo prawosławne.

Ludność prawosławna nie dała się jednak sprowokować i w skupieniu wysłuchawszy nabożeństwa w cerkwi, odbyła procesję, wysłuchując potem przemówienia swego duchownego, wlewającego w serca swych parafjan otuchę na przyszłość.

Działalność ks. Borodzicza, zmierzająca do ucisku prawosławnych wywołuje efekty wręcz niespodziewane.

Wśród ludności bowiem prawo-

slawnej pod wrażeniem gwałtów i ucisku rodzi się entuzjastyczny nastrój religijny, czego wymownym dowodem były święta parafjalne prawosławne w Przebrodziu, Leonpolu i Czeresie, kiedy to zebrały się niewidziane tu tłumy ludności.

Wobec tego, iż ks. Borodzicz stale przypomina się społeczeństwu swemi gwałtami, należy przypominieć, kto zacy jest ów sławetny „misionarz”.

Oto wyjątek z jednej z rozpraw sądowych, która odbyła się przed kilku laty w Warszawie.

Cytujemy: „Ks. Borodzicz — oświadcza świadek — przywłaszczył sobie kościół i nieruchomości, a powstałe ze składek polskich, a ponieważ świadek miał upoważnienie do wszczęcia dochodzeń karnych przeciw niemu, nic dziwnego więc, że może mieć do świadka pretensje, mimo, iż świadek, gdy rząd włoski zamierzał wysiedlić ks. Borodzicza za przemytnictwo brylantów do Szwajcarii, za nim poręczył, skutkiem czego pozwolono mu zamieszkać we Florencji. Później zstał ks. Borodzicz z innych powodów wysiedlony do Hiszpanii, stamtąd z powodu nielegalnego urzędowania składek dla własnej korzyści wydalony do Francji, skąd go znowu dla przyczyn kryminalnej natury usunęto”. (Patrz „Rzeczpospolita” luty 1922 i Hofmokr. Ostrowski „Moje obrony warszawskie” Warszawa 1926 stronica 123).

I dalej za tymże organem „Ch. D.” i książką znanego obrocy sądowego, cytujemy na odpowiedzialność tych źródeł następujące dalsze szczegóły o osobie tego „kapłana”: „Pełnomocnik konsula przedstawia wycinki z gazet włoskich, francuskich oraz szereg listów autentycznych naszych placówek zagranicznych, z których wynika, że ks. Borodzicz zbudował kościół ze składek publicznych, które sobie przywłaszczył, że ma na rachunku bieżącym w Nicei dwieście milionów marek polskich i że z czterech państw wydalono go bez prawa powrotu za przestępstwa natury kryminalnej”. (Ioco citato stronica 129). Narazie niech to wystarczy. Pozostaje tylko wyrazić życzenie, by Polska jaknajprędzej przyłączyła się do stanowiska tych czterech państw, które poznały się na „działalności” ks. Borodzicza.

Leonpolczyk.

Wyniki wyborów do Sejmiku wileńsko-trockiego.

W bieżącym miesiącu odbyły się wybory do Sejmiku wileńsko-trockiego, które dały wyniki następujące: w gminie mejszagołskiej wybrani zostali pp. Stanisław Milewski i Piotr Timofiejew (właściciele średniej własności ziemskiej); w gminie rzeszańskiej wybrano p. Stanisława Sienkiewicza (właściciela większej własności) i p. Jana Butkiewicza (drobna własność); w gminie podbrzeskiej weszli pp. Hipolit Magiński i Karol Masłowski (średnia własność); z gminy niemenczyńskiej wybrano p. Antoniego Balcewicza (średnia własność ziemska) i p. Jana-Marcina Folewicza (większa własność ziemska); w gminie miękuńskiej wybrano Miłkołaja Żakiewicza i Lydwika Balcewicza (przedstawiciele drobnej własności ziemskiej); z gminy michaliskiej weszli ks. Ambroży Jakowanis i Bronisław Morawski (drobna własność ziemska); w gminie worniańskiej wybrano Michała Krukowskiego i Ant. Sadowskiego (przedstawiciele średniej własności ziemskiej); w gminie szumskiej wybrano Aleksandra Taraszkiewicza i Wincentego Sidorowicza (drobna własność ziemska); w gminie rudomińskiej wybrano Bolesława

Węckowicza (większa własność ziemska) i Józefa Arciszewskiego (drobna własność ziemska); w gminie turgielskiej wybrano Pawła Aleksuka i Jana Waszkunowicza (przedstawiciele drob. wł. ziemsk.); w gminie solecznickiej wybrano Bronisława Wędziałowski (poseł) i Andrzeja Dowelasa (drobna własność ziemska); w gminie koniawskiej wybrano Zygmunta Szulwicza (średnia własność ziemska) i Justyną Śmielewicza (drobna wł. ziemska); w gminie rudzińskiej wybrano Bol. Stańczyka i Konstantego Różyckiego (przedst. drob. wł. ziemsk.); w gminie olkienickiej wybrano Macieja Markuna i Franciszka Biekszy (właściciele drob. wł. ziemsk.); w gminie trockiej wybrano Janą Bohdanowicza (średnia własność ziemska) i Ant. Gwiazdy (kupiec).

Pozatem przeprowadzone wybory na terenie miast powiatu wileńsko-trockiego z wynikiem następującym: w Trokach wybrano do Sejmiku wil-trock. Józefa Żakowicza (piekarza); Ludwika Jaworskiego (nauczyciela). Z Nowej Wilejki weszli pp. Wincel Józef (biuralista) i Wincenty Michałowski (monter). (s)

wać krew milionów ludzi, skąd taka ogromna samowiedza i niezachwiana pewność zdania.

Wyraziście na tle tych stosunków rzuca nam autor sylwety gigantów woli Lenina i jego najbliższych zwolenników, opis stosunków „partii” do rządu i odwrotnie, wreszcie horoskopy na przyszłość ruchu i elity bolszewickiej, która będzie się rozwijać albo w kierunku skupienia przedewszystkiem duchowego, więc ku jakiejś nowej religii, albo w kierunku skupienia stanowego, więc ku jakiejś nowej kaście, szlachcie, rycerstwu, samurajstwu lub t. p. Pan Srokowski przypuszcza raczej ten pierwszy wypadek, tem bardziej, że „ku jakiemuś nowemu związkowi religijnemu będzie popychać elitę bolszewicką nie tylko logika rozwoju jej własnej więzi socjalnej, lecz także bardzo twardy i bardzo real-

ny interes utrzymania się przy władzy”. „Elite bolszewicka oczekuje konieczność jeszcze jednego „Nepu”, tym razem duchowego, kulturalnego, przedewszystkiem zaś religijnego. Tak, jak musieli oni adoptować instynkt gospodarzy masy chłopskiej, tak przedtę lub później będą musieli adoptować także jej instynkt metafizyczny”.

Książkę p. Srokowskiego powinni czytać wszyscy ludzie, którym nie są obce sprawy publiczne, a w pierwszej linii ci, którzy zajmują się polityką wewnętrzną i zewnętrzną naszego państwa. Książka ta, jako jedna z najlepszych, jakie zna publicystyka polska od lat kilku, nie zrobiłaby nam też wstydu zagranicą przełożona na języki obce.

KRONIKA.

Czwartek 25 sierpnia
Dzisiaj: Ludwika Kr.
Jutro: N.M.P. Jasnogórskiej.
Wschód słońca—g. 4 m. 33
Zachód „ „ „ „ g. 18 m. 44

Z KARTY ŻALOBNEJ

— **Nabożeństwo żałobne.** Dn. 24 b. m. zmarł s. p. dr. Władysław Zahorski, zasłużony prezes Tow. Przyjaciół Nauk. Zarząd prosi członków T-wa o liczne stawienie się w dn. 25 b. m. o godz. 7 wiecz. w domu żałoby przy ulicy Uniwersyteckiej Nr. 2 i 26 go bm. o godz. 10 rano w kościele pod Dominikańskim Św. Ducha dla oddania ostatniej posługi zmarłemu.

— **O wzięciu udziału w pogrzebie s. p. dr. Władysława Zahorskiego.** Zarząd Centralny Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W. wzywa niniejszym Zarządy swych Kół, oraz wszystkich członków do wzięcia udziału w pogrzebie s. p. dr. Władysława Zahorskiego, długoletniego i nieodżałowanego członka Rady Nadzorczej Polskiej Macierzy Szkolnej.

MIĘSKA.

— **W sprawie krótkoterminowej pożyczki na zasilenie funduszy miejskich.** Urząd Wojewódzki powiadomił w dniu wczorajszym Magistrat m. Wilna, iż nie będzie stawiał żadnych trudności przeciwko zaciągnięciu przez miasto krótkoterminowej pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego w kwocie 100,000 zł. przeznaczonych na zasilenie miejskich funduszy kasowych. (S)

— **Powrót wice-prezydenta miasta.** W dniu dzisiejszym spodziewany jest powrót z Górnego Śląska wice-prezydenta miasta p. inż. Witolda Czyży, który bawił w Katowicach i Sosnowcu w sprawach związanych z rozbudową elektrowni miejskiej. (S)

— **Z posiedzenia Komisji Regulaminowej.** W dniu 23 b. m. odbyło się posiedzenie Regulaminowej Komisji miejskiej, na którym w drugim czytaniu przyjęty został projekt opracowany przez Magistrat w sprawie regulaminu Radzieckich Komisji Przygotowawczych Rady Miejskiej m. Wilna. Projekt ten przedłożony będzie na najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej, która odbędzie się w dniu 1 września b. r., celem zatwierdzenia. (S)

— **Przymusowy remont domów.** Nowa ustawa o rozbudowie miast uprawnia Komitetu Rozbudowy do nakazywania w wielu wypadkach remontowania i odświeżania domów. Ingerencja Komitetu ma miejsce w wypadkach kiedy posesja jest niedokończona, lub kiedy stan jej zagraża bezpieczeństwu. Zmuszenie właścicieli domów do podjęcia prac w takich wypadkach wymaga dłuższej procedury, gdyż chodzi o większe pożyczki budowlane i o znalezienie formy tej pożyczki. Daleko łatwiej może działać Komitet Rozbudowy w wypadkach kiedy chodzi wyłącznie o odświeżenie domów lub o remont taki, który nie wymaga większego

nakładu i eksmisji lokatorów. W tych wypadkach, o ile właściciel domu dobrowolnie nie wykona nakazu remontu, Komitet poleca wykonać go na jego koszt, nakładając areszt na komorne.

Jak się dowiadujemy, powyższa sprawa była rozpatrywana w Komitecie Rozbudowy jeszcze w roku zeszłym i będzie niebawem wprowadzona w życie. (S)

— **Sprawy muzyczne a nowy Magistrat.** W dniu wczorajszym na posiedzeniu Magistratu m. Wilna wzięli udział przedstawiciele Wil. Tow. Filharmonicznego pp. Józefowicz, dr. Szeligowski i Zleakiewicz oraz dyrektor Konserwatorium p. Wyleżyński i prezes Związku Zawodowego Muzyków p. Zamstejgman. Na tymże posiedzeniu omawiano sprawę stworzenia jakiegoś modus vivendi dla życia muzycznego Wilna. Magistrat przyklasnął w pierwszej linii myśli „Kurjera Wileńskiego” z 19.VIII b. r. oświadczenia Komisji Artystyczno-Teatralnej, jako nieodzownego, o doradczym charakterze organu, będącego w stałym kontakcie z zagadnieniami z tej dziedziny. Następnie obiecał rozważyć wszystkie wnioski, jakiego wysunęło Tow. Filharm. czy też Konserwatorium, a dotyczące uregulowania spraw muzycznych, a już specjalnie umożliwienia egzystencji wileńskim muzykom. Sprawę oddania teatru na Populancę w dniach wolnych od przedstawień Reduty obiecał p. prezydent Folejewski uregulować po porozumieniu z dyr. Osterwą. Nie wątpimy, że ten ważny punkt naszego życia muzycznego zostanie korzystnie załatwiony i Tow. Filharmoniczne uzyska wreszcie własny lokal, tak niezbędny dla normalnego funkcjonowania Towarzystwa. Ponadto omówiono szereg szczegółów, dotyczących przyszłego sezonu muzycznego.

Nowy Magistrat pomimo chęci przyśłała z najdalej idącą pomocą—krepowany jest siłą rzeczy zatwierdzonym budżetem na rok bieżący. Komisja Artystyczno-Teatralna będzie w pierwszym rzędzie powołana do opracowania planu finansowego pracy na terenie teatru i sztuki w przyszłym roku budżetowym. Jest to dowodem zrozumienia przez nowych rządów miasta potrzeb, które winny być uwzględnione.

Z KOLEI.

— **Ułgi przejazdowe dla żon kolejarzy.** Z ulg przejazdowych koleją mogą korzystać żony pracowników kolejowych, czynnych i emerytowanych tylko w tym wypadku jeśli pozostają we wspólnym pożyciu, niezależnie od tego czy mają własne źródło utrzymania, czy nie.

Z ulg tych jednakże nie mogą korzystać żony pracowników sądownie separowane. (I)

— **Dodatki za służbę nocną** spływaczom wagonów. Władze kolejowe wyjaśniły, iż dodatki za nocną służbę należy wypłacać spływaczom wagonów tak pełnącym

służbę na placu jako też prowadzącym ewidencję nadeszłych i odeszłych wagonów (I).

Z POCZTY.

— **W sprawie czystości w lokalach pocztowych.** Wileńska Dyrekcja Poczty i Telegrafów wydała okólnik, w którym zwraca uwagę wszystkim kierownikom poszczególnych urzędów i agencji pocztowych na konieczność utrzymania w lokalach pocztowych porządku i należytej czystości. (S)

Z IZBY SKARBOWEJ.

— **Zarządzenie Ministr. Skarbu.** Ministerstwo Skarbu zarządziło, by Urzędy Skarbowe po dokonaniu wymiaru podatku obrotowego sprawdziły, czy ustalone sumy nie są wyższe od tych, które dozwolone są dla odnośnych przedsiębiorstw z uwagi na kategorię nabytego świadectwa przemysłowego. W razie stwierdzenia takiej różnicy Urzędy Skarbowe mają polecić sporządzić niezwłocznie protokoły i nadsyłać orzeczenia karne z jednoczesnym żądaniem dopłaty do świadectw wyższej kategorii. (S)

Z DYREKCJI CEŁ.

— **Zwolnienie od opłaty stempel.** Departament Ceł Ministerstwa Skarbu wydał okólnik wyjaśniający, iż zaświadczenia wydawane przez Urzędy Celne na przywożone z zagranicy walory jako to: pieniądze w gotówce, czek, przekaz, akredytywy, weksle i wszelkie zobowiązania pieniężne zarówno w walucie zagranicznej jak i polskiej wolne są od opłaty stempel. (I)

SPRAWY SZKOLNE.

— **Uwagze młodzieży szkolnej.** Dowiadujemy się, iż z nowym rokiem szkolnym Kuratorium Okręgu Wileńskiego wyda rozporządzenie na mocy którego młodzież szkolna będzie mogła uczęszczać jedynie do Kinematografu Miejskiego. Bezwzględnie zakazany będzie wstęp do wszystkich innych kinematografów za wyjątkiem Miejskiego, którego charakter kulturalno-oświatowy jedynie pozwala na uczęszczanie przez młodzież szkolną.

NADESLANE.

— **Koedukacyjny gimnazjum im. Tad. Czackiego** przy ul. Wiwulskiego 13, typu humanistycznego z oddziałem matematyczno-przyrodniczym zawiadamia, iż z powodu niedokończenia budowy gmachu szkolnego egzaminy wstępne rozpoczyna się dnia 5 września o godz. 10 rano.

Podania uczniów i uczennic przyjmuje kancelarja tymczasowo przy ul. Wiwulskiego 11 do dnia 1-go września codziennie od godziny 11—1 i od 4—6 pp. Telefon Nr. 10 56. 5111-w.

Teatr i muzyka.

— **Teatr Polski (sala „Lutnia“).** Dziś po raz drugi grane będzie „Malaństwo” Nicodem’ego. Świetna ta komedia jednego z najpopularniejszych dziś autorów wioskich zrobiła na premierze jaknajlepsze wra-

żenie, tak dzięki znakomitej strukturze, jak i dzięki świetnej grze całego zespołu z p.p. Purzyckim, Malinowskim, Piwińskim, Brusikiewiczem, Kuszlówną, Perzanowską, Molską, Frenkiówną i in. na czele.

— **Wileńskie T-wo Filharmoniczne** (ogród po-Bernardynski).

Dziś 25 sierpnia r. b. o godz. 8 wiecz. nadzwyczajny koncert symfoniczny Wileńskiej Orkiestry Symfonicznej z udziałem znakomitego wiolonczelisty Kazimierza Wilkomirskiego.

W programie: Mendelsohn symfonia nr. 4 (włoska), Saint-Saens—koncert na wiolonczelę z tow. orkiestry, oraz inne utwory solowe. Dyrygent R. Rubinsztein.

Radjo.

CZWARTEK 25 sierpnia.

Warszawa 10 kw. 1111 m.

- 12.00. Sygnał czasu. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Komunikaty P. A. T. Nadprogram.
- 15.00. Komunikaty gospodarczy i meteorologiczny. Nadprogram.
- 17.00. Odczyt p. t. „Wycieczki w okolice Warszawy”.
- 17.25. „Kącik dla kobiet”.
- 17.50. Nadprogram i komunikaty.
- 18.00. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”.
- 19.00. 13-ta lekcja kursu elementarnego języka francuskiego według podręcznika prof. L. Roquigny.
- 19.20. Rozmaitości.
- 19.35. Odczyt p. t. „O atomie”.
- 20.00. Komunikat rolniczy.
- 20.15. Koncert wieczorny.
- 22.00. Komunikat policji. Sygnał czasu. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Komunikaty P. A. T. Nadprogram.

Na wileńskim bruku.

— **Nagły zgon.** Zmarła nagle Januszkiewiczówna Genowefa lat 17, zam. Niedźwiedzia 20. Przyczyna—choroba św. Walentego.

— **Dobra służąca.** Michałowska Weronika zam. Zakretowa 13, zameldowała policji, że służąca jej Bartel, pochodząca z maj. Pierszaj, uciekła w dniu 9 b. m. przychem skradła 500 zł. gotówką

Zjedzona przez mrówki.

W Kurytybie, stolicy brazylijskiego stanu Parana, wydarzył się niedawno straszny, mroźny krew w żyłach wypadek. Pani Balbina de Moro, siedemdziesięcioletnia staruszka, została żywcem zjedzona przez mrówki. Szczegóły tego okropnego wypadku przedstawiają się następująco:

Pani Balbina de Moro w nocy z 31 lipca na 1 sierpnia zasnęła przy otwartym oknie. W chwili tej właśnie na okoliczne pola opuściły się całe chmury skrzydlatych mrówek (termitów). Część z nich wtargnęła przez otwarte okno i literalnie obsiadła śpiącą staruszkę grubą warstwą. Staruszka, która zmęczona wielkim upałem twardo zasnęła, zbudziła się nagle pod wpływem straszego bólu. Wydało się jej w pierwszej chwili, że przeżywa okropny koszmar, spostrzegła tysiące mrówek, które pokryły jej łóżko. Nie mogła się przeciw nim obronić, gdyż pokasane przez nie jej ręce i nogi były z bólu spalizowane.

Kilka godzin męczyła się tak, bliska obłędu. Spróbowała krzyknąć, lecz w tej samej chwili całe ramię mrówek wleciały jej do ust, dławiąc ją i dusząc.

Dopiero nad ranem dozorca domu usłyszał ciche jęki, wydobywające się z pokoju staruszki. Ponieważ drzwi były zamknięte, wyważył je i wtedy straszny widok przedstawił się jego oczom. Staruszka leżała na łóżku bezprzytomna, pokryta straszliwymi ranami. Część twarzy i oczy były wyjedzone przez mrówki. Próbowano oczyścić ją z tych strasznych insektów, lecz wszelkie wysiłki były daremne, gdyż mrówki wgrzyzły się głęboko w ciało.

Przeniesiono nieszczęśliwą ofiarę do szpitala, gdzie przy pomocy lekarskiej usunięto krwiożercze mrówki i opatrzono rany. Mimo troskliwej opieki staruszka jednak w dwie godziny po opatrunku zmarła. Przed śmiercią odzyskała przytomność, opowiedziawszy historję straszliwej nocy. (—)

i różną bieliznę wart. 400 zł.

— **Szukajcie a znajdziecie.** Ławrynowicz Bolesław zam. Rossa 21, odnalazł w garażu Tubilewicz, przy ul. W. Populanka 12, pas od wentylatora wart. 38 zł., który przed 2 tygodniami został mu skradziony.

— **Okradzenie Lwa.** Lew Jankiel zam. Nowogrodzka 6, zameldował policji o systematycznej kradzieży artykułów spożywczych dokonywanej przez służącą Witniewiczówną Helenę, którą zatrzymano.

— **Przytrzymanie złodziei.** Piłsudzka Eugenia zam. Gimnazjalna 6, zatrzy-

mała Łukasiewicz Piotra zam. Subocz 70, z moździerzem pochodzącym z kradzieży na jej szkodę.

— **Ks. Mościcki Aleksander** zam. Wileńska 23, na schodach tegoż domu zatrzymał Giecwicz Bronisława zam. Pollocka 4, w czasie kradzieży lampek elektrycznych.

— **Przez st. post.** Sieniucia Witolda został zatrzymany Kulwicki Jan, będącego miejsca zamieszkania ze swetrem poch. dzącym z kradzieży przy pl. Napoleona 6.



Radzę szanownej Pani dobrze!

Niech Szanowna Pani używa jedynie mydła JELEŃ-SCHICHT, gdyż jest ono nie tylko gwarantowanie czyste, ale przede wszystkim tanie dzięki swej wydajności. Każda gospodyni, dbała o czystość i całość bielizny, używa tylko znanego na całym świecie MYDŁA JELEŃ-SCHICHT.

Proszę wystrzeżać się falsyfikatów i zwracać uwagę na markę.

Mydło Jelen Schicht

Jedyna na Kresach Wschodnich Polska Hurtownia Papieru i Materiałów Piśmiennych
p. f. „PAPIER” S-ka Akc.
WILNO, ZAWALNA 13. Telefon 501.
NA SEZON SZKOLNY
poleca pp. Detailistom i Spółdzielcom wielki wybór materiałów szkolnych i kancelaryjnych po cenach niskich. Własna wytwórnia zeszytów, brulionów i in. wyrobów inroligatorskich. Wyłączna sprzedaż papieru Tow. Akc. Mirkowskiej Fabryki Papieru, Fabryczna sprzedaż wyrobów Chem. Fabr. M. Leszczyński i S-ka i innych Fabryk.

Długoletnia dobrze wprowadzona firma we Lwowie, z powodów rodzinnych
WYDZIERŻAWI lub SPRZEDA
na korzystnych warunkach
MIODOSYTNIĘ I LIKIERNIE
urządzonej nowoczesnie, z własnym torem przemysłowym, (ewentualnie willa z ogrodem i stajnią), jakoteż dwa sklepy detaliczne wódek oraz pokój do dozwoleń wym. zyskiem, z własnej koncesjami, oddzielnie lub razem. Zgłoszenia pod „Miodosytnia” do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Krzysztofowicz, Lwów, Legionów 1. 5085-1

T-WO WYDAWNICZE „POGOŃ”
Sp. z o. o.
DRUKARNIA „PAX”
Ul. Św. IGNACEGO 5. WILNO.
Telefon Nr 5-93
Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i inroligatorskie szybko i dokładnie.
CZASOPISMA, KSIĘGI RACHUNKOWE, KSIĄŻKI I BROSZURY, TABELLE, BILETY, PLAKATY, DRUKI KOLOROWE I ILUSTRACYJNE, CRNY NISKIE, WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.

Sanatorja, zakłady kuracyjne i kąpielowe etc.
Oddajemy
do wszystkich miejscowości prawo wykorzystania naszego już z sensacyjnymi wynikami używanego nowego sposobu **okładów parafiną** (zameldowane do patentu).
Jedyna metoda **DOGODNEGO ODTŁUSZCZENIA**, nadzwyczajne wyniki wyzdrowienia przy ischiasie, podagrze, reumatyzmie etc. Wykorzystanie sposobu naszego daje wysokie zyski przy stałych wpływach. Całkowite uzdrowienie z zapoznanie z pracą przez centralę. Tylko poważni i zamożni reflektanci zechcą skierować oferty do Tow. Rekl. Międz. j. r. **RUDOLF MOSSE**, Warszawa, Marszałkowska 124 dla p. **JONASA**. 5106—Ms.

OGŁOSZENIE.
Na bardzo dogodnych warunkach przyjmują się wszelkie roboty w zakresie **KRAWIECZYZNY** wchodzącej. **Specjalność: suknie i szkolne mundurki.**
Gimnazjalna 6, m. 16. 5095-7

Dama z dypl. **Institut de Beauté Néva Paris** przyjmuje w Wilnie, ul. Mickiewicza 37—1, telefon 657, od godz. 9—2. Leczenie wad cery i ciała. Usuwanie zmarszczek, wągrów, pryszczy, plam na twarzy. Specjalnie dla balów i wieczorów „Masque au Marie”, ostatni wynalazek dla natychm. odświeżania koloru cery. Leczenie włosów od wypad. i łupieżu. WZP. 58 5113—J

„WTÓR”.
PAMIĘTAJCIE!
Polski Powielacz „WTÓR”
Warszawa, Krucza 36, oszczędza czas maszynistom, szefom przysparza dochód—3000 kopij z jednego oryginału. Wielobarwnie odbija rysunki, ręczne napisy. Najtaniej wykonywa katalogi ilustrowane. Obsługa łatwa.
Cena złot. 160.— za komplet.
„WTÓR”, Warszawa, Krucza 36, tel. 245—29 5109

Używa GRANULKI RUSZYANA!!
KASZLU DUSZNOŚCI I CHRYPKI

Ecole Pigier de Paris
Pensjonat dla młodych panien w pobliżu Paryża (20 min.). Dobre odżywianie, świeże powietrze. Avenue 11, Novembre 18. LA VARENNE (Seine). Stenografia, handlowość i język francuski. 4563-5

Cerata, linoleum, chodniki jutowa, płaszcze gumowe, brezent do wozów, drychod do materaców i słonki w największym wyborze tylko u **I. WILDSZTEJNA**, Wilno Rudnicka 2. Ceny najtańsze. 5020

Otomany, materace, łóżka i inne meble najtaniej nabyć można w **D. H. H. Sikorski i S-ka** ul. Zawalna Nr. 30. 5017

„Optyk-Robin” Najstarsze biuro w kraju założ. w 1840 r. ul. Dominikańska 17. telefon. 10-38. 5-1286

Gotówkę w każdej sumie lokujemy pod pewne i mocne zabezpieczenie Dom H. K. „ZACHĘTA” Gdanska 6, tel. 9-05. 5101

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

UWAGA!
Stacja dla młodzieży w domu inteligentnym z całodziennym utrzymaniem—piano, pomoc nauce, troskliwa opieka. Ul. Ludwiserska 7, m. 2. 5102

Pamiętać należy, że katar kiszek, biegunki, uporczywe rozwalenie nia leczy Mutaber-Rawski. Apteka Magistratu Równego, Warszawa. 5002

Dr. Marja Zagórska powróciła. Choroby dzieci i wewnętrzne. Przyjmuje 1-3 pp. Mickiewicza 33, m. 6. Tel. 1212. 5110—w

Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” przyjmuje na najbardziej dogodnych warunkach **ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” Jagiellońska 3.**